

Krystyna Leczywek  
ZPAF, Szczecin

## POLSKA FOTOGRAFIA W ŚWIECIE

W roku 1989 do biblioteki Związku Polskich Artystów Fotografików w Warszawie trafił katalog wystawy fotografii Polaków z zagranicy, zorganizowanej w sierpniu 1939 roku przez Polskie Towarzystwo Fotograficzne. Patronował jej ówczesny Marszałek Senatu, a późniejszy Prezydent Rzeczypospolitej na emigracji, Władysław Raczkiewicz. To ten katalog stał się inspiracją dla zorganizowania po 50 latach podobnej wystawy w Szczecinie. Z lektury tego, zresztą bardzo skromnego katalogu, wynika, że z 847 prac nadesłanych przez 60 autorów wybrano 283 zdjęcia 44 autorów. Niestety w zawierusze wojennej zaginęły, ale tytuły ich zamieszczone w katalogu świadczą o tym, że w większości przedstawiały one problem polskości ziem przygranicznych oraz dokumentację życia Polonii w odległych krajach.

Dzięki pomocy Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Wspólnoty Polskiej, Związek Polskich Artystów Fotografików w Szczecinie zorganizował w setną rocznicę powstania na ziemiach polskich pierwszego towarzystwa fotograficznego, którym było Stowarzyszenie Miłośników Fotografii we Lwowie, wystawę POLSKA FOTOGRAFIA W ŚWIECIE. Przewodniczącym komitetu honorowego został, podobnie jak w r. 1939, Marszałek Senatu, a zarazem Prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska — prof. Andrzej Stelmachowski, a w skład komitetu weszli Andrzej Wajda i Edward Hartwig, oraz Prezydent m. Szczecina Władysław Lisewski i Wojewoda Marek Tałasiewicz. Z apelem o udział w wystawie zwrócono się poprzez mass media do ośrodków polonijnych: „po bardzo trudnych latach w dziejach narodu polskiego następuje utęskniony proces integracji... pragniemy, aby jak najliczniejszy udział fotografików polskich żyjących na całym świecie zmanifestował ich siłę przywiązania do ziemi ojczystej... i zbliżył do Środowisk krajowych”. Na apel odpowiedziało 106 autorów z 18 krajów — 4 kontynentów — nadsyłając 1310 zdjęć. Wystawa była zorganizowana na bardzo liberalnych zasadach. Nie wyznaczono żadnego tematu. Jury pod przewodnictwem Edwarda Hartwiga wybrało 652 zdjęcia. Ekspozowano co najmniej jedną pracę każdego autora. Oczywiście znalazły się wśród nich zarówno prace o wysokim poziomie artystycznym, jak i zupełnie amatorskie, ale za to o dużym

ładunku emocjonalno-patriotycznym. Z danych biograficznych wynika, że 30% stanowili ci, którzy nie wrócili do kraju po wojnie, zwłaszcza Polacy z armii Andersa, a którzy mieszkali w Anglii i tam działali w Stowarzyszeniu Fotografików Polskich, 35% emigranci z lat 80., 10% urodzeni na obczyźnie, a resztę ci, którzy znaleźli się po II wojnie światowej poza granicami (Lwów, Wilno) lub wyemigrowali w latach 60. i 70. Najmłodszy autorzy mieli 17 lat, najstarszy — 84. Na wernisaż wystawy eksponowanej w 7 szczecińskich galeriach przyjechało 25 fotografików z 10 krajów: Kanady, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Danii, Finlandii, Szwecji, Czechosłowacji, Białorusi, Litwy i Ukrainy<sup>1</sup>. Wzięli oni udział w piątym Sympozjum Historycznym w Szczecinie wraz z historykami i krytykami z kraju. Materiały tego sympozjum, podobnie jak z poprzednich, ukazały się w formie wydawnictwa książkowego. Wystawa wędrowała po Polsce, m.in. była eksponowana w ramach wystawy „Jesteśmy” w Warszawie, Gdańsku i w Poznaniu oraz w 3 miastach Maroka (Casablanca, Meknes i Fez). Większość autorów utrzymuje dotąd kontakt korespondencyjny, a okręg szczeciński ZPAF-u organizuje im wystawy indywidualne. Odbyło się ich kilkanaście<sup>2</sup>. Z małymi wyjątkami uczestnicy wystawy wyrazili zgodę na pozostawienie

<sup>1</sup> W katalogu z 1991r. Litwa, Białoruś i Ukraina ujęte są pod nazwą ZSSR, stąd 15 krajów, a nie 18.

<sup>2</sup> M.in. Stanisław Knoch „Paryż inaczej” II 1991  
 Henryk Kaiser „Nowy Jork” XI 1991  
 Jerzy Borysowski „Impresje lwowskie” III 1992  
 Krzysztof Modrak VII 1992  
 Czesław Czapliński „Twarzą w twarz” X 1993  
 Jarek Iwański „Społeczeństwo odrzucone” I 1994  
 Jerzy Habdas „Jesień w Pensylwanii” XI 1994  
 Anna Pisula Mandziej „Nowoczesna architektura” II 1997  
 Ryszard Horowitz „Fotografia” XII 1997  
 Anglia — Jan Kępiński, Wiktor Niemczyk, Andrzej Pass  
 Australia — Wojciech Ihnatowicz, Chris Meder, Tomek Sikora  
 Czechy — Tadeusz Gabryś  
 Francja — Wojciech Korsak, Tadeusz Paczuła  
 Holandia — Anna Pisula-Mandziej  
 Kanada — Mary Pikula  
 Litwa — Marian Dźwiniel, Wojciech Klimaszewski  
 Niemcy — Paweł Ceglarek, Ryszard Dąbrowski, Ryszard Kopczyński, Zbigniew Kullas, Marek Poźniak  
 Stany Zjednoczone — Andrzej Baranowski, Zbigniew Bzdak, Czesław Czapliński, Jerzy Hausbrandt, Jarosław Iwański, Henryk Kaiser, Daniel Kazimierski, Andrzej Lech, Zygmunt Malinowski, Bonifacy Małolepszy, Sabina Szafrankowska, Andy Wesolowski  
 Szwecja — Jerzy Holzer

swych prac w kraju ojczystym — wzbogaciły one zbiory Muzeum Narodowego we Wrocławiu oraz Książnicy Pomorskiej w Szczecinie.

W 1999 roku odbyła się II wystawa POLSKA FOTOGRAFIA W ŚWIECIE. Tym razem organizatorzy zwrócili się bezpośrednio do polskich fotografików na świecie, prosząc o przysłanie prac na temat *Kraj, w którym żyjemy*. Ilość nadesłanych prac była w związku z tym mniejsza: 68 autorów zgłosiło udział (w tym 32 z poprzedniej wystawy), wprawdzie są to fotografowie z 5 kontynentów, ale tylko z 12 krajów<sup>3</sup>. Przeszło 400 prac eksponowano bez oceny jury w Galerii Północnej Zamku Książąt Pomorskich. Poziom ich był wyrównany, ponieważ w 90% byli to fotograficy zawodowi o dużym dorobku artystycznym, po studiach w prestiżowych uczelniach, członkowie znanych związków i stowarzyszeń, m.in. ZPAF-u, PSA, Royal Society of Photography. Najstarszy autor, Jan Kępiński z Londynu, ma 92 lata i już po raz drugi bierze udział w wystawie, najmłodsza szczecinianka z Berlina — 22 lata. Wśród autorów o światowej renomie należy wymienić Ryszarda Horowitza, Henryka Kaisera, Czesława Czaplińskiego z Nowego Jorku oraz Jean-Loup Sieffa z Paryża. O ile w I wystawie największą ilość autorów stanowili mieszkańcy Anglii, o tyle w II — autorzy ze Stanów Zjednoczonych, bo aż 28. Są to emigranci z lat 80. Pół roku temu założyli Klub Fotografika Polskiego w Stanach z siedzibą w Nowym Jorku. Natomiast Stowarzyszenie Fotografików Polskich w Londynie, działające przez prawie 45 lat przy polskiej YMCA, przestało istnieć — co jest do pewnego stopnia zrozumiałe, ponieważ wielu z nich nie żyje lub z uwagi na wiek nie są już czynni zawodowo. Obserwujemy również, że wielu fotografików wraca do Polski albo pracuje i w kraju, i za granicą.

Niestety w związku z bardzo trudną sytuacją finansową w dziedzinie kultury mimo ogromnych starań nie udało się zorganizować w 1999 roku Sympozjum Historycznego w Szczecinie. Na początku lat 90. zainteresowanie twórczością polskich artystów mieszkających poza granicami kraju było bardzo duże. Pod koniec tego ostatniego dziesięciolecia jest znikome, o czym m.in. świadczą trudności w eksponowaniu tej wystawy w innych miastach naszego kraju.

Natomiast ośrodki polonijne (Berlin, Hamburg, Londyn, Chicago) zaproponowały już konkretne terminy wystaw w roku przyszłym. Mamy nadzieję, że drogą korespondencyjną uda się zgromadzić materiały dotyczące działalności i osiągnięć polskich fotografików mieszkających poza granicami naszego kraju i wydać je w formie albumu w przyszłym roku. Dużą satysfakcją dla organizatorów wystawy w Szczecinie jest to, że dzięki nawiązanym kontaktom przyczyniają się również do integracji polskich środowisk fotograficznych w poszczególnych krajach, przekazując adresy i informacje.

---

<sup>3</sup> W katalogu z 1991r. Litwa, Białoruś i Ukraina..., patrz: strona poprzednia.

Niełatwym zadaniem jest porównanie tych dwóch wystaw — z 1991 i 1999 roku. Na pierwszej znalazły się prace z dziedziny fotografii reklamowej (Jerzy Habdas, Henryk Kaiser ze Stanów, Leszek Szurkowski z Kanady), krajobrazy publikowane w National Geographic przez Zbigniewa Bzdaka i Jerzego Malinowskiego oraz portrety Kosińskiego wykonane przez Czesława Czaplińskiego, a nawet fotografie laserem pisane przez nieżyjącego już wszechstronnego artystę Ostoja-Kotkowskiego z Australii. Były też reportaże z obchodów polonijnych i życia Polaków na obczyźnie.

Z uwagi na zaproponowany temat drugiej wystawy — *Kraj, w którym żyjemy* — autorzy przysłali przede wszystkim krajobrazy, ale również portrety i reportaże. Wystawa miała bardziej wyrównany poziom artystyczny i stanowiła pewną całość, choć autorzy w sposób bardzo indywidualny potraktowali temat — zarówno co do treści, jak i formy. Dlatego na wystawie można było podziwiać piękne krajobrazy barwne Barbary Meder z Australii, Czesława Leżanki i Jerzego Habdasa ze Stanów lub też monochromatyczne Andrzeja Lecha z Nowego Jorku i Andrzeja Maciejewskiego z Kanady, portrety Jarka Iwańskiego i Wojciecha Kubickiego również ze Stanów oraz reportaże z obchodów polonijnych. Na wystawie znalazły się także instalacje wykonane przez Sabinę Szafrankowską z Nowego Jorku, pracowicie na miejscu przez autorkę montowane, obrazy oprawione w ramy przysłane z Holandii i Kanady. Wystawa przybliżyła nam kraje, w których mieszkają Polacy na 5 kontynentach i dlatego cieszyła się ogromnym powodzeniem. W jej otwarciu wzięło udział kilku autorów z Nowego Jorku, Sydney, Hamburga i Berlina.